REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 550-53; 585-18; — Telefon administracji 585-18; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 14—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 23 lipca 1947 r. Nr. 199

70 tysięcy bezrobotnych w PKPR!

LONDYN. Podsekretarz stanu Edwards ujawnił w odpowiedzi na interpelację posłów, że do 19. lipca tylko 29.000 Polaków — członków Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia udało się umieścić w zawodach cywilnych na terenie Anglii 70.000 członków Korpusu nie znalazło jeszcze pracy i wobec tego skazanych jest na pobyt w [illegible]

Święto ofiarności i poświęcenia polskiego robotnika

Kulminacyjny punkt uroczystości w Stolicy

Przemysł przekazuje rolnictwu nowe traktory

WARSZAWA. (SAP). Centralnym punktem uroczystości 22. lipca w Warszawie było przekazanie rolnictwu na Placu Zwycięstwa przez przemysł pierwszych 30 traktorów produkcji polskiej. Na Plac Zwycięstwa przybyli ministrowie: wicepremier Gomółka, min. Dąb-Kocioł, tow. Skrzeszewski, Putek i inni.

Pierwszy zabiera głos minister przemysłu i handlu tow. Minc, który wygłasza okolicznościowe przemówienie:

„Dziś 22 lipca w trzecią rocznicę odrodzenia Polski, w trzecią rocznicę powstania Manifestu PKWN — mówi tow. Minc. — przemysł polski przekazuje polskiemu rolnikowi pierwsze trzydzieści traktorów produkcji Państwowych Zakładów Inżynieryjnych Ursus..

Załoga fabryki wypełniła zawartej w planie gospodarczym zadanie uruchomienia działu traktorów w połowie 1947 r.

Przedostatnie dni robotnicy fabryki Ursus pracowali po kilkanaście, nawet kilkadziesiąt godzin, nie odchodząc od warsztatów.

Starali się za wszelką cenę wykończyć traktory na dzisiejsze Święto.

Rozumiemy ze trzeba podnieść — mówił dalej tow. min. Minc — rolnictwo nasze na poziom europejski Aby poziom ten osiągnąć, niezbędne są maszyny i traktory.

Obywatelu ministrze rolnictwa! W imieniu przemysłu polskiego przekazujemy pierwsze trzydzieści traktorów produkcji robotnika polskiego i życzę, aby te traktory dopomogły do odbudowy rolnictwa i przyczyniły się do podniesienia jego poziomu"

Przy dźwiękach hymnu robotniczego min. Minc ściska dłoń ministra rolnictwa Dąb-Kocioła, któremu wręcza akt przekazania.

WDZIĘCZNOŚĆ ROLNICTWA

W odpowiedzi przemówił min. Dąb-Kocioł, który przypomniał zasługi PKWN w dziele odbudowy rolnictwa. Tak samo, jak robotnicy odbudowują przemysł, tak chłopi dzięki wytężonej pracy klasy robotniczej mogą szybciej podnieść ze zniszczenia rolnictwo. Obok bohaterów pracy robotników stają bohaterzy pracy — chłopi. W ten sposób zespala się sojusz robotniczo-chłopski.

Minister składa serdeczne podziękowanie braciom robotnikom, zapewniając, że traktory pójdą na likwidowanie odłogów i że wydadzą plony, które będą nagrodą wspólnej pracy.

Następnie odbyła się uroczystość przekazania Zarządowi Miejskiemu Warszawy 11-tu nowych autobusów, zakupionych we Francji.

W czasie przemówienia prez. Tolwińskiego przybył na Plac Zwycięstwa tow. Premier, który z zainteresowaniem oglądał w towarzystwie wiceprem. Gomółki i min. Minca nowowyprodukowane traktory.

Z kolei tow. Premier wraz z członkami Rządu odbył przejażdżkę nowym autobusem przez ulice Warszawy do Teatru Polskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademia.

UROCZYSTA AKADEMIA

Na akademii w Teatrze Polskim przemawiał wicem. gen. Jaroszewicz, który nakreślił wytyczne Manifestu Lipcowego i omówił osiągnięcia 4-ch lat wytężonej pracy Rządu, Wojska i społeczeństwa w polityce zewnętrznej i wewnętrznej.

Obóz demokratyczny pokonał dużo trudności i w planie 3-letnim realizuje wskazania Manifestu PKWN. „Idziemy wielkim szlakiem Manifestu Lipcowego, zakończył mówca, ku Zwycięskiej Polsce Ludowej".

Po odegraniu hymnu narodowego wzniesiono okrzyk na cześć wiekopomnej rocznicy Manifestu i Niepodległej Odrodzonej Polski Ludowej.

Pozostały program akademii wypełniły popisy artystyczne.

Dzięki wysiłkowi pracowników

Otwarcie mostu kolejowego w Warszawie

Tow. Premier dekoruje zasłużonych

WARSZAWA. (SAP.) We wtorek, dnia 22 lipca o godz. 10 rano w dniu Święta Narodowego nastąpiło uroczyste otwarcie odbudowanego mostu kolejowego przez rzekę Wisłę pod Cytadelą.

Jak wiadomo, w roku ubiegłym, po zniesieniu starego mostu, ministerstwo komunikacji przystąpiło do natychmiastowej odbudowy mostu. **Budowa przewidziana była na dwa lata i most miał być oddany do użytku dopiero wiosną 1948 roku. Pracujący przy odbudowie robotnicy i inżynierowie SPB postawili sobie za punkt honoru wykończenie mostu na dzień 22. lipca — dzień, w którym cały Naród święci rocznicę wyzwolenia Polski.**

Dzięki olbrzymiemu poświęceniu ludzi, pracujących dzień i noc przy budowie, most został ukończony.

Na uroczystość otwarcia przybyli premier tow. Józef Cyrankiewicz, minister Odbudowy tow. Kaczorowski, minister Komunikacji Rabanowski, prez. Tolwiński i inni.

Po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień tow. premier Cyrankiewicz udekorował zasłużonych przy budowie robotników i pracowników technicznych.

Po poświęceniu nowego mostu przez most przejechał w kierunku Pragi pierwszy pociąg osobowy, otwierając drogę dla stałej komunikacji pasażerskiej i towarowej, łączącej oba brzegi Wisły.

W dniu imienin Prezydenta R.P.

Składanie życzeń w Belwederze

WARSZAWA (SAP). We wtorek dnia 22 lipca w dniu imienin Prezydenta RP., ob. Bolesława Bieruta, szef kancelarii Prezydenta ob. Mijal przyjmował w imieniu nieobecnego w Warszawie Prezydenta życzenia imieninowe.

Już o godz. 9 rano zaczęły zajeżdżać przed Belweder samochody, wiozące delegacje ambasad, poselstw, organizacyj politycznych, społecznych, młodzieżowych, zawodowych, które przybywały do Belwederu, celem wpisania się do księgi życzeń.

Tow. premier Józef Cyrankiewicz wraz z życzeniami przysłał ob. Prezydentowi olbrzymi kosz biało - czerwonych kwiatów.

Jak nas informują, Prezydent RP. Bierut, który przebywa w jednym z górskich uzdrowisk, powróci do Warszawy jeszcze w bieżącym tygodniu.

Czy Niemcy potrafią sami gospodarować?

Szefowie stref okupacyjnych

niezadowoleni z Rady Gospodarczej

FRANKFURT — Na posiedzeniu dwustrefowej Rady Gospodarczej marsz. Douglas mówił o konieczności podniesienia poziomu produkcji żywności i węgla oraz usprawnienia transportu, co szwankuje dotychczas w Niemczech Zachodnich. Eksport węgla winien zaspokajać potrzeby krajów sąsiadujących. Jeżeli chodzi o wyżywienie, to konieczną jest większa niż dotąd eksploatacja ziemi uprawnej, ścisła kontrola produkcji i rozdziału artykułów żywnościowych

Gen. Clay przypomniał Radzie, że ciąży na niej odpowiedzialność 40 milionów ludzi i że sytuację gospodarczą można poprawić zwiększeniem eksportu niemieckiego.

Rada uchwaliła następnie rezolucję, witającą z uznaniem plan Marshalla i stwierdzającą, że Niemcy gotowi są odegrać swą rolę w odbudowie Europy.

Czterej komunistyczni członkowie Rady sprzeciwili się uchwale, wskazuje na niebezpieczeństwa planu Marshalla politycznego i gospodarczego rozbicia Niemiec.

„Partia Wolność" rozwiązała się

Prawica nie weźmie udziału w wyborach

BUDAPESZT — Na posiedzeniu parlamentu węgierskiego jeden z przywódców prawicowej „Partii Wolności" Vincent Nagy odczytał deklarację stwierdzającą ze jego partia rozwiązuje się i nie weźmie udziału w nadchodzących wyborach.

Po odczytaniu deklaracji członkowie „Partii Wolności" opuścili salę posiedzeń.

Indonezja prosi Wielkie Mocarstwa

o interwencję

HAGA — Królowa Wilhelmina wydała specjalny apel do oddziałów holenderskich na Jawie i Sumatrze, powierzając je opiece Opatrzności i wyrażając przekonanie, że walczą za słuszną sprawę

Wojska holenderskie dokonały w kilku punktach północnego i wschodniego wybrzeża Jawy desantu po uprzednim bombardowaniu pozycyj indonezyjskich przez artylerię okrętową i samoloty. Ludność cywilna poniosła straty Indonezyjczycy na razie tylko w jednym punkcie starli się zbrojnie z napierającymi Holendrami.

BATAWIA. — Rząd indonezyjski zwrócił się do Australii z prośbą o zapobieżeniu dalszemu przelewowi krwi. Przewiduje się również, że minister spraw zagranicznych Sharir uda się do W. Brytanii, USA, Australii i Indyj, by zorientować się w stanowisku tych państw i skłonić je do interwencji w konflikcie indonezyjsko holenderskim.

Bonnet u Marshalla

WASZYNGTON. Sekretarz stanu Marshall przyjął francuskiego ambasadora Bonneta. Ambasador Bonnet oświadczył dziennikarzom, że konferencja odbyła w Marshallem będzie miała wpływ na rokowania w sprawie planu Marshalla



Defilada czołgów na Polach Elizejskich w dniu święta narodowego Francji

Liczne transporty płyną z Niemiec do Anglii

Czy min. Bevin zmieni zdanie

w sprawie ściągania odszkodowań wojennych

WARSZAWA. SAP. Prasa radziecka donosi, że od szeregu tygodni z brytyjskiej strefy okupacyjnej odchodzą liczne transporty, zawierające maszyny, samochody, urządzenia elektrotechniczne, obuwie i artykuły luksusowe.

Nie zaprzecza temu zresztą również i prasa brytyjska, która niedawno objaśniała swych czytelników, że część tylko tych towarów będzie użyta na rynku wewnętrznym, większość jednak przeznaczona jest na eksport dla zasilenia kurczących się zapasów dewiz.

Nie widzimy w tym nic zdrożnego, przeciwnie — uważamy, iż jest rzeczą bardzo słuszną, aby W. Brytania, która poniosła wielkie koszta wojenne i ponosi nadal znaczne koszta okupacji w Niemczech — odbierała sobie choć część tych kosztów w postaci wytworów przemysłu niemieckiego. Ale rzeczy trzeba nazywać po imieniu. **Transporty, o których mowa są niczym innym, jak odszkodowaniami wojennymi z bieżącej produkcji niemieckiej.** Świadczy to, że W. Brytania uznała za słuszne stanowisko, zajęte przez min. Mołotowa podczas konferencji moskiewskiej, kiedy żądał on właśnie tego typu reparacji od Niemców. Ale podczas tej konferencji min. Bevin zmienił zdanie, albo... uznał słuszność pobierania reparacyj z produkcji bieżącej tylko wobec Anglii.

Oczywiście ta ostatnia supozycja byłaby nie do przyjęcia dla innych sojuszników, którzy żądali odszkodowań wojennych z części niemieckiej produkcji bieżącej. **Odszkodowania, które mają być przez Niemców płacone, muszą otrzymać wszyscy sojusznicy, którym się należy. W. Brytania nie może żądać dla siebie specjalnego przywileju.**

Należy przypuszczać, że podczas zbliżającej się sesji rady ministrów spraw zagranicznych rząd brytyjski da wyraz zmianie swych poglądów na kwestię odszkodowań wojennych. Uprościło by to niesłychanie przebieg dyskusji i wpłynęło zbawiennie na atmosferę międzynarodową. Jest to o wiele prostsza i krótsza droga porozumienia aniżeli oferta pośrednictwa między ZSRR a USA, jaką ostatnio ponawiali [illegible] równo[illegible] Bevin, jak i [illegible] Bidault.

Klasa robotnicza nie zapomni o tych, którzy wywalczyli wolność

WARSZAWA. W Warszawie obradował pierwszy ogólnopolski Zjazd przewodniczących Kół Związku Inwalidów Wojennych.

Wielu delegatów okręgowych przybyło w swoich strojach regionalnych. Widać przedstawicieli Śląska w strojach górniczych, barwne stroje krakowskie i góralskie, inwalidzi Marynarki Wo[illegible] [illegible] niają się z daleką [illegible] mundurów.

Po defiladzie ulicami stolicy, rozpoczęły się obrady w sali [illegible]

Przemówienia wygłosili m. inn.: III. **wiceminister** Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz, w imieniu CKW PPS tow. Ćwik, piastujący jednocześnie godność prezesa Głównego Urzędu Inwalidzkiego i wiceminister Skarbu Kościński.

Tow. Ćwik zapewnił zebranych, że klasa robotnicza uczyni wszystko dla wywiązania się ze swych obowiązków wobec tych, którzy wywalczyli wolność.

Mówca **wspominając o pracy ośrodków szkoleniowych, podkreślił, że przed inwalidami wojennymi otwierają się możliwości dalszego, twórczego służenia Państwu, które dąży do przywrócenia inwalidom zdolności do pracy.**

Wiceminister Skarbu Kościński zapewnił inwalidów, że jakkolwiek niewszystkie ich postulaty mogą być w chwili obecnej wypełnione, to jednak na tle ogólnej poprawy sytuacji gospodarczej również i sytuacja inwalidów wojennych ulegnie znacznej poprawie.

Przedstawiciel Centralnego Komitetu Opieki Społecznej tow. Beluch-Beloński oświadczył zebranym, że niezależnie od pomocy ze strony Państwa, inwalidzi wojenni winni starać się wciągnąć w miarę możności do aktywnej pracy, by wziąć udział w obecnych wysiłkach całego narodu.

Po sprawozdaniach i obszernej dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której podkreślają konieczność utrzymania przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami słowiańskimi oraz odrzucają wszelkie roszczenia do naszych Ziem Odzyskanych.

Zajmując stosunek pozytywny do aktualnych zagadnień stojących przed Narodem Polskim, Zjazd wzywa wszystkich inwalidów wojennych do jak największego wydatnego udziału w odbudowie kraju przez maksymalne produktywizujące pracy w dostępnych inwalidom zawodach zdecydowaną i nieubłaganą walkę ze spekulacją oraz intrygami reakcji.

Nowe złoża gazu ziemnego odkryto koło Mielca

KRAKÓW (ir). Dnia 19 lipca br. o godz. 2,30 nastąpił silny wybuch gazu ziemnego na kopalni Poszukiwań Naftowych CZPPP „Wojsław" koło Mielca. Wysokość wybuchającego gazu sięgała 50 m. Kopalnie zabezpieczono.

Centralny Zarząd Przemysłu Paliw Płynnych przez swoją jednostkę „Poszukiwania Naftowe" prowadzi około 30 kopalń poroztrzucanych po niewyeksploatowanych terenach Polski.

Niedawno zapalony przy moście Dębnickim gaz dębowiecki, sprowadzony z nowoodkrytego złoża na Śląsku. Obecnie Poszukiwania Naftowe donoszą o nowym sukcesie w swoich pracach — niemowicie o silnym wybuchu gazu ziemnego w Wojsławiu koło Mielca. Wybuch gazu miał miejsce w dniu 19 lipca br. o godz. 2,30 przy nawierceniu 1174 mtr w głąb.

Natychmiast po wybuchu udała się na miejsce dyrekcja P. N. w osobach inż. Krygowskiego, inż. Piątkiewicza oraz inż. Wójcika.

Partyzanci na tyłach wojsk rządowych

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Aten, iż 6 batalionów partyzanckich pomyślnie przedziera się z wyżyny Grammos w kierunku Epiru. Partyzanci utrzymują kontrolę nad okręgiem Kalpaki, Negrades i Asprangelos.

Sprawcy mordu w Puchaczewie przed sądem

LUBLIN. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie na sesji wyjazdowej w trybie doraźnym sprawę pierwszych trzech z grupy zbrodniarzy, którzy uczestniczyli w ohydnym morderstwie na 21 mieszkańcach Puchaczewa.

Proces odbywał się publicznie na rynku we wsi Puchaczew. Rozprawie przysłuchiwali się liczni mieszkańcy Puchaczewa oraz okolicz[illegible]

Na ławie oskarżonych zasiedli: Korniak Bogumił, wywiadowca band dv Ordona, żona jego Maria oraz N. Bober oskarżeni o współdziałanie z Korniakiem w udzieleniu informacyj i dostarczeniu broni bezpośrednio sprawcom morderstwa.

W wyniku rozprawy sąd skazał Korniaka Mariona na karę śmierci Korniak Marię oraz Bober Mariana sąd skazał na dożywotnie więzie[illegible]

Zupełne wytępienie band UPA w Jarosławiu

JAROSŁAW. Jak wczoraj pokrótce donosiliśmy, bandy ukraińskie zostały w Jarosławiu zupełnie wytępione —. Zapanował tam po latach terroru i przelewu krwi — nareszcie zupełny spokój i pełne bezpieczeństwo. Jest to dziełem ofiarności i bohaterstwa Żołnierza Polskiego. —. Wyraz wdzięczności za akcję wojska — oraz zasług w zapewnieniu ludności spokoju i ładu, **dała wyraz Powiatowa Rada Narodowa w Jarosławiu, uchwalając na plenarnym posiedzeniu następującą** rezolucję.

„Powiatowa Rada Narodowa w Jarosławiu, ceniąc wysoko wysiłek Dowództwa Grupy Operacyjnej „Wisła" oraz odwagę i męstwo, trudy i ofiary, poniesione przez Dowódców i Żołnierzy, — składa na ręce Dowódcy Jego Oficerom i Żołnierzom z głębi serca płynące podziękowanie za zupełne rozbicie i zlikwidowanie band faszystowskich UPA i oczyszczenie terenu z tych band, zaprowadzenie ładu i porządku, — oraz zagwarantowanie obywatelom mienia i życia. Niechaj te, z głębi serca płynące słowa podzięki będą równocześnie wyrazem naszej czci i szacunku dla ob. Dowódcy i jego Żołnierzy." Odezwę podpisali przewodniczący PRN Włodzimierz Olearczyk i sekretarz Eug. Pelczarski.

Fakt zupełnego zlikwidowania band w jarosławskim stwierdził również wicewojewoda rzeszowski tow. Bronisław Brzuski w przemówieniu swym, wygłoszonym na zjeździe burmistrzów i wójtów w ratuszu jarosławskim Wicewojewoda powiedział m. in.:

„Teren został dzięki bohaterstwu Wojska Polskiego oczyszczony z band UPA. Zapanował zupełny spokój i bezpieczeństwo — Możecie spokojnie uprawiać rolę i dzieci swe bezpiecznie posyłać do szkoły. Zawdzięczacie to Żołnierzowi Polskiemu. Wielu poległo w tej walce o bezpieczeństwo obywateli. Zostały po nich wdowy i sieroty. Polegli, ażeby na waszym terenie zapanował ład i porządek.

Wd[illegible] nakłada na was moralne zobowiązanie wobec rodzin, pozostałych [illegible] boju z faszystowską bandą. Pamięć tych żołnierzy musi zostać utrwalona czynem przez opodatkowanie gospodarstw na rzecz stworzenia funduszu pomocy dla rodzin poległych. Ich to zasługą jest że z band UPA pozostały dziś zaledwie jeszcze małe odpryski po 2—3 bandytów rozrzuconych w terenie, którzy kradną żywność, by ratować swe życie i uciekają za San i w lasy.

Gdyby w każdej gromadzie było ORMO, zlikwidowanoby i te pozostałości po bandach i wyłapanoby niedobitki. Stwierdzam, że szeptana propaganda reakcyjna i plotka, jakoby jarosławskie — było terenem „niebezpiecznym", jest bezczelnym kłamstwem. Nie bezpieczeństwa nie ma! Cały teren jest bezpieczny i wolny do osiedlania się w nim ludności rdzennie polskiej. Elementy, popierające bandy uległy i ulegają zupełnemu wysiedleniu. Plotki sieją tylko ci, którzy chcieliby tu widzieć Andersa, a nie chcieli by realizować 3-letniego planu odbudowy.

Oświadczam, że wszyscy plotkarze, siejący plotki o „niebezpieczeństwie", „kołchozach", wywożeniu „na Sybir" etc. zostaną aresztowani i oddani pod sąd. W Polsce Ludowej musi panować prawda, a nie fałsz, a dla tych, którzy sieją niepokój, [illegible] miejsca w odrodzonym Państwie"

Napady na repatriantów organizują Niemcy w Lubece

SZCZECIN. Dnia 19 bm. przybył z Lubeki do Szczecina statek „Isar", przywożąc na swym pokładzie 1460 repatriantów ze strefy brytyjskiej.

Według zeznań przybyłych w przeddzień odjazdu statku — w ubiegłą środę — banda niemieckich marynarzy zatrudnionych [illegible] władze brytyjskie dokonała [illegible] bliżu obozu przejściowego [illegible] pod Lubeką szeregu napadów na repatriantów polskich.

Statkiem „Isar" wróciły trzy ofiary bestialstwa niemieckiego ppor Marian Będuś z Częstochowy, ppor Świątek z Warszawy i strzelec Kowalski.

Ranni przebywają na izbie chorych PUR-u. Na skutek interwencji przedstawiciela Polskiej Misji Repatriacyjnej w Lubece, władze brytyjskie aresztowały siedmiu przywódców bandy niemieckiej

Oficerowie Wyższej Szkoły Wojennej zwiedzają zakłady przemysłowe Śląska

W ramach programu szkoleniowego oficerów Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, przewidującego zapoznanie się z życiem gospodarczym okręgów przemysłowych została zorganizowana wycieczka 30 oficerów Szkoły Wojennej na Śląsk.

Za Śląska wycieczka udaje się do Oświęcimia, celem zwiedzenia terenów byłego obozu koncentracyjnego.

W 1949 r. zostanie otwarty most śląsko-dąbrowski

WARSZAWA. W przeddzień Święta Odrodzenia Polski na terenie robót przy odbudowanym moście śląsko-dąbrowskim (dawniej most Kierbedzia) odbyła się okolicznościowa akademia.

Po przemówieniach przedstawiciela Armii Polskiej, reprezentantów Związków Zawodowych, Biura Odbudowy Stolicy i „Mostostalu" zabrał głos mjr Sigalin, wicedyrektor Biura Odbudowy Stolicy.

Mówca oświadczył, że w roku 1949 zostanie oddane do użytku Warszawy i całego Narodu most śląsko-dąbrowski i wielka nowoczesna arteria wschodnio-zachodnia, łącząca ulicę Wolską z ulicą Radzymińską na Pradze.

Socjalista holenderski protestuje przeciw agresji

AMSTERDAM. Associated Press donosi, że poseł Palar, członek holenderskiej partii pracy złożył swój mandat poselski na znak protestu przeciw agresji holenderskiej w Indonezji.

PRZEGLĄD PRASY

Z NAMI JEST CAŁY ŚWIAT SŁOWIAŃSKI

Trzecia rocznica ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego znalazła szeroki oddźwięk na łamach prasy. Dzienniki nawiązując do tej historycznej daty podawały bilans dotychczasowych osiągnięć naszego życia gospodarczego, społecznego i politycznego.

Na łamach „Trybuny Robotniczej" zabrał głos gen. sekretarz KC PPR tow. Gomółka, który w artykule swym stwierdza m. in.:

„Miliony szarych ludzi pracy w mieście i na wsi żyje dziś jednym pragnieniem, jedną myślą, jedną ideą — zbudować dom lepszy od tego, który spalił nam okupant niemiecki, zlikwidować zacofanie gospodarcze, które w spuściźnie zostawiły nam warstwy rządzące Polską w przeszłości, przekształcić w rzeczywistość ideę Polski Ludowej. Ten wielki dorobek, jakim jest jedność szeregów demokratycznych, a szczególnie jednolity front klasy robotniczej winniśmy dalej wzmacniać i rozwijać. Wymaga tego ogrom wewnętrznych zadań, które stoją przed nami, wymaga w niemniejszej mierze istniejąca na świecie sytuacja. Każdy krok naprzód na drodze zacieśniania braterskich więzów między PPR i PPS, każde posunięcie się naprzód na drodze wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i współpracy wszystkich stronnictw demokratycznych, wzmacnia podstawy polityczne Polski Ludowej, ułatwia realizację naszych planów gospodarczych, a zarazem uderza w zamiary rekinów kapitału monopolistycznego, w zamiary tych, którzy zasłaniając się obłudnym frazesem troski o wolność, demokrację i pokój na świecie dążą w rzeczywistości do nowej wojny.

W zakończeniu tow. Gomółka podkreśla, że w tej wielkiej walce o wolność i demokrację, o lepsze jutro człowieka pracy nie jesteśmy osamotnieni:

„Z nami jest cały świat słowiański na czele ze Związkiem Radzieckim, z nami są wszyscy którzy pragną trwałego pokoju, z nami jest całą duszą światowa klasa robotnicza i dziesiątki milionów komunistów, socjalist[illegible]

Manifestacja Krakowa

w trzecią rocznicę Manifestu Lipcowego

(K) W obliczu wielkiego święta Odrodzenia Polski Kraków przybrał szczególnie uroczysty i odświętny wygląd. Domy udekorowano flagami o barwach narodowych, na budynkach Partyj i Związków Zawodowych pojawiły się transparenty. Wieczorem na Rynku Głównym udekorowanym masztami ze sztandarami państwowymi i napisami na cześć Polski Ludowej i Odrodzonego Wojska Polskiego koncertowała orkiestra zakładów Zieleniew[illegible].

Około godz. 20 ulicami miasta przeszła kompania honorowa 16 pułku Kołobrzeskiego z pocztem sztandarowym i orkiestrą, udając się na Wawel. Tu na dziedzińcu arkadowym iluminowanym reflektorami odbyła się uroczysta akademia, która zgromadziła tłumy społeczeństwa krakowskiego. Wielki transparent z Orłem Polskim otoczył wieniec licznych sztandarów partyj politycznych, OKZZ, Związków Zawodowych, organizacyj młodzieżowych, O MTUR i ZWM, Związku Uczestników Walki Zbrojnej, Weteranów Powstańców Śląskich, byłych Więźniów politycznych, żydowskich organizacyj itd.

W akademii wzięli udział przedstawiciele Rządu wojewoda tow. dr Pasenkiewicz, dowódca OW gen. Prus-Więckowski, przedstawiciel Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Styrna, MRN inż. Kostecki oraz wiceprezydenci miasta Dziwlik i inż. Tor i posłowie tow. Polewka i Dobrowolski.

Po złożeniu raportu przez dowódcę kompanii honorowej, gen. Więckowskiemu, akademię zagaił przewodniczący OKZZ tow. poseł Kowalczyk, powołując do prezydium wojewodę tow. dr Pasenkiewicza, gen. Więckowskiego, wiceprezydenta miasta tow. Dziwlika, II sekretarza KW PPR tow. Klapota, II sekretarza WK PPS tow. Kubickiego, posłów tow. Flachta (PPS) i Polewkę (PPR), ob. Rzeszuta i Gruszczyńskiego ze Stronnictwa Ludowego, inż. Tora oraz dr Milza z SD.

W imieniu Rządu przemówił wojewoda tow. dr Pasenkiewicz, podkreślając znaczenie Manifestu Lipcowego, który otworzył nową drogę dla Narodu, dokonując dziejowych przemian. W dalszej części przemówienia zobrazowane zostały osiągnięcia Rządu w dziele odbudowy Państwa, ugruntowania reform społecznych i realizacji drogi wytyczonej przez PKWN.

W imieniu Wojska Polskiego krótkie przemówienie wygłosił gen. Więckowski wznosząc okrzyk na cześć Polski Ludowej, Prezydenta RP Bolesława Bieruta, twórcy Wojska Polskiego Marszałka Żymierskiego oraz na cześć sojusznika Narodu Polskiego Związku Radzieckiego z generalissimusem Stalinem na czele. Orkiestra 16 p. p. Kołobrzeskiego odegrała hymny polski i radziecki.

Następnie w imieniu wszystkich partyj politycznych II sekretarz KW PPR tow. Lapot omówił słuszność koncepcji stronnictw demokratycznych kraju, które podjęły realizację Manifestu Lipcowego odnosząc zwycięstwo wbrew zamierzeniom reakcji i kapitalizmu. Podkreślając ogromny wkład klasy robotniczej w zwycięstwo demokracji, mówca zaznaczył, że z drogi wytyczonej przez Manifest Lipcowy drogi najsłuszniejszej i zwycięskiej nie zejdziemy.

Z kolei odbyło się uroczyste dekorowanie oficerów, podoficerów i szeregowych odznaczeniami bojowymi za zasługi położone dla dobra Państwa. Dekoracji dokonał gen. Prus-Więckowski w towarzystwie wojewody i wyższych oficerów.

Za zasługi bojowe odznaczeni zostali: ppłk. Gryl Krzyżem Virtuti Militari, wicewojewoda inż. Kulesza Krzyżem Grunwaldu III Klasy, Krzyżem Walecznych kpt. Trzepiński i szeregowiec Lejawka. Srebrnym Medalem „Zasłużonym na polu chwały" ppłk. Świętnicki, por. Lilmanowicz, ppor. Sieradzki, chorąży Łukasik, plut Ruchlewicz, szeregowiec Murzyn.

Srebrnym Medalem „Zasłużonym na polu chwały" ppor. Żmudziński, ppor. Gajewski.

Następnie srebrny Krzyż Zasługi otrzymało 12 dalszych oficerów, podoficerów i szeregowych, brązowy Medal „Zasłużonym na polu chwały" 2 i brązowy Krzyż Zasługi 16. Po okrzykach na cześć odznaczonych poseł tow. Kowalczyk odczytał następującą rezolucję:

„Zebrani stwierdzają, iż wydanie Manifestu Lipcowego stanowi punkt zwrotny w historii naszego Narodu. Dzięki tej deklaracji przeprowadzone zostały: reforma rolna, unarodowienie przemysłu i oparcie naszych granic zachodnich o Odrę i Nysę. Obecnie przed Narodem stoją najważniejsze zagadnienia: dalsze zagospodarowanie Ziem Zachodnich i ściślejsze ich złączenie z Macierzą, realizacja planu 3-letniego, który przyczyni się do wzmożenia potencjału gospodarczego, oraz podniesienia stopy życiowej warstw pracujących i do dalszego umocnienia ustroju demokratycznego.

Przed Narodem stoi dalsza walka z wrogiem ustroju, a dalej kształcenie młodzieży, robotników. Zebrani wyrażają wdzięczność Rządowi Polskiemu, którego głównym celem jest w polityce zagranicznej zabezpieczenie pokoju i utrwalenie naszej granicy na Odrze i Nysie. Naród Polski jest świadom, że hydra niemiecka chciałaby wydrzeć te prastare ziemie słowiańskie. W polityce międzynarodowej kierujemy się współpracą narodów słowiańskich w szczególności zaś ze Związkiem Radzieckim. Chcemy współpracy ze wszystkimi narodami miłującymi pokój. Uważamy, że dalsza pomoc amerykańska jest potrzebna, lecz nie za cenę ustępstw politycznych. Dzień dzisiejszy jest dniem solidarności i zjednoczenia całego Narodu wokół sztandaru Polski Ludowej i Demokratycznej".

Rezolucję przyjęto jednomyślnie. Odśpiewaniem Roty zakończyła się oficjalna część uroczystości. W części artystycznej występowały regionalne zespoły świetlicowe z Mogilan, Rudnika, Białej, Waksmunda i Krakowa. Popisy zespołów nagradzane były entuzjastycznymi oklaskami. Po uroczystości nastąpiła bogata iluminacja Wawelu, w której niezwykłe efekty wywołały kolorowe rakiety i pociski świetlne.

W nocy kilkudziesięciotysięczny tłum oglądał na Rynku Krakowskim film „W górach Jugosławii", ilustrujący bohaterską walkę partyzantów jugosłowiańskich z Niemcami.

We wtorek rano w kilku punktach miasta koncertowały orkiestry. Przed południem na boiskach sportowych i stadionie miejskim odbył się szereg zawodów i pokazów sportowych. Wieczorem uroczystości związane z ludowym Manifestem zakończyły publiczne zabawy ludowe, podkreślając radosny charakter Święta.

Świat pracy: 7 mil. zł

wolne zawody: 95 tysięcy zł

na Pomoc Zimową

(A) Akcja Pomocy Zimowej, — która szeroką falą objęła całe województwo krakowskie — zakończona została obecnie na posiedzeniu likwidacyjnym w sobotę, dnia 19 lipca.

Zebranie, które odbyło się w biurze Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej zagaił prezes WKOS prof. Wacław Krzyżanowski, po czym dyrektor WKOS — Bronisław Krakowski odczytał sprawozdanie z wyników Akcji Pomocy Zimowej za rok 1946-47.

Sprawozdanie to, a raczej cyfry w nim zamieszczone świadczą najlepiej o wielkim zrozumieniu społeczeństwa dla ważności tego rodzaju akcji. Ogólna suma uzyskanych przez Komitet funduszów wynosi 33.219.475 złotych, na co składają się następujące pozycje:

C.K.O.S	— 9.100.000 zł
świat pracy	— 7.295.250 zł
kupiectwo	— 6.514.140 zł
przemysł	— 9.594.744 zł
rolnictwo	— 1.296.117 zł
spółdzielnie	— 1.291.488 zł
wolne zawody	— 95.749 zł

itd.

Z sumy tej wydano na: dożywianie dzieci 10.815.506 złotych, prowiant suchy 3.172.219 złotych; zapomogi doraźne — 2.476.869 zł zapomogi w naturze 2.359.234 zł, subwencje dla zakładów O. S. — 4.706.197 złotych, zakup i dostawę węgla — 396.541 złotych, zapomogi na akcję związaną z klęskami elementarnymi — 38.745 złotych itd.

Saldo w wysokości 1.883.341 zł przekazane zostało na mocy uchwały CKOS na akcję kolonij letnich.

Podkreślić tutaj należy jeden szczególnie rzucający się w oczy fakt: oto w zestawieniu przychodów obok sumy ponad 7 milionów złożonych przez świat pracy stoi rażąco niska suma 95 tysięcy — przypadająca na wolne zawody.

Jest to rzeczywiście dziwne, że przedstawiciele wolnych zawodów, którzy mają możność przyjścia z pomocą podobnym akcjom w owiele wyższym stopniu, niż ludzie świata pracy — nie wiadomo z jakich powodów uchylają się od spełnienia tak oczywistego dla wszystkich obowiązku. Być może, że przyszła akcja zorganizowana przez Komitet w roku 1947 — 1948 znajdzie zrozumienie również u lekarzy i adwokatów, pozostających dotychczas na uboczu.

Po sprawozdaniu ob. Krakowskiego naczelnik Wydz. Finansowego WKOS — Władysław Gajewski przedstawił protokół Komisji Rewizyjnej, w którym nie było żadnych zastrzeżeń co do działalności WKOS jak i jego oddziałów. Zarówno sprawozdanie Zarządu, jak i protokół Komisji Rewizyjnej zostały przyjęte — przez zebranych członków Komitetu.

Na zakończenie prezes prof. Wacław Krzyżanowski zaznaczył, że Komitet akcji pomocy zimowej nie zaprzestaje swojej działalności, którą w dalszym ciągu prowadzić będzie począwszy od okresu jesiennego.

Posiedzenie to nie jest więc posiedzeniem likwidacyjnym, lecz zamknięciem jednego etapu pracy przed rozpoczęciem nowego, na jeszcze większą skalę i przy udziale całego już społeczeństwa.

ORMO w służbie i pracy

Miasto pomaga wsi w akcji żniwnej

(A) W ramach akcji pod hasłem „miasto pomaga wsi" — ORM-owska Brygada Żniwna opuściła Kraków, udając się w okolice Nowego Sącza. Zebranych na dziedzińcu koszar M.O. ORM-owców serdecznie żegnali komendant ORMO — mjr. Kot — oraz przedstawiciele partyj politycznych — tow. Jawień (PPS), tow. poseł Łabuz — (PPR) Włosiewicz (SL) oraz związków zawodowych — tow. Boksan (OKZZ), Zych (Związek Samopomocy Chłopskiej.)

Akcja prowadzona przez ORMO nabiera szczególnie dzisiaj wielkiego znaczenia. ORMO-wcy, którzy zapisali się chlubnie w walkach z bandami dywersyjnymi, w walce o jakość i ilość produkcji na terenie fabryk, teraz w pełni zrozumienia potrzeb państwa zamieniają karabiny na kosy, aby pomóc w akcji żniwnej wsiom województwa krakowskiego.

Okolice Nowego Sącza wymagają tej pomocy w stopniu szczególnym, gdyż ilość rąk do pracy na skutek strat spowodowanych przez UPA oraz przesiedlenia ludności jest stanowczo za mała.

Świat cały stoi przed widmem braku zboża, co wykazały ostatnie międzynarodowe konferencje. Wobec tego wszystkie państwa — muszą walczyć o każdy centnar zebranego zboża, o każdą parę rąk do pracy co szczególnie w okresie powojennym jest rzeczą niezwykle trudną.

W tej walce o zbiory, krakowska — jedyna w Polsce — brygada ORMO jest przykładem godnym naśladowania. Przez niesienie czynnej pomocy wsi, urzeczywistnia się ścisły sojusz robotnika i chłopa, urzeczywistniają się hasła ludowej demokracji.

Katastrofa samochodowa na linii Katowice-Kraków

(Kraków) (ir) Na szosie Kraków-Katowice wydarzył się wczoraj w godzinach popołudniowych fatalny wypadek samochodowy.

Wóz ciężarowy Przemysłu Węglowego wiozący meble biurowe z nieustalonych dotąd przyczyn wpadł do rowu.

[illegible] natomiast trzy osoby towarzyszące odniosły ciężkie [illegible].

Organa M. O. [illegible] energiczną akcję celem ustalenia przyczyn katastrofy.

RADIO

Czwartek, 24 lipca 1947 r.

6.00 sygnał; 6,05 gimnastyka; 6,15 dziennik; 6,30 muzyka; 6,50 program bieżący; 6,57 sygnał; 7.00 muzyka popularna; 7,15 wiadomości; 7.35 muzyka; 7,55 informacje ogólnopolskie; 8,05 skrzynka PCK; 8.15 wykład dla nauczycieli; 11,57 sygnał; 12,06 wiadomości; 1,210 pieśni polskie; 12,25 „Jak gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej mogą uzyskać kredyty" (dialog); 12,35 duet fortepianowy; 13.00 „Z mikrofonem po kraju"; 13,10 audycja rozrywkowa; 14,45 aktualia krakowskie; 15,00 muzyka taneczna 15,20 audycja muzyczna; 15,40 pieśni; 16,00 dziennik; 16,20 kameralny koncert kompozytorski; 16.40 „Z naszej radiofonii"; 16,50 komentarz gospodarczy; 17,00 „muzyka dla wszystkich"; 18,00 koncert życzeń; 19,00 audycja TUR-u; 19.10 audycja dla wojska; 19,40 utwory fortepianowe; 20.00 felieton Wojciecha Natansona pt. „Albert Camus"; 20,15 reportaż; 20,25 audycja muzyczna; 21,00 dziennik; 21.30 muzyka taneczna; 21,45 słuchowisko pt. „Opowieść o dwóch ślepcach"; 22,10 wiadomości sportowe 22,15 muzyka taneczna z płyt; 23,10 program na dzień następny; 23,20 muzyka taneczne; 23.55 wiadomości i sygnał; 24,00 hymn i koniec audycyj ogólnopolskich.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie R 30210

PRZEGLĄD

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta — „Cnoty z urojenia" Moliera z udziałem Antoniego Fertnera.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Otello" Szekspira. Mała sala — godz. 19,15 „Rozdroże miłości" — Jerzego Zawiejskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — (Scala) — godz. 19,30 — „Szkarłatne róże" A. Benedetti z udziałem K. Szuberta.

W KINACH:

Repertuar od piątku 18 lipca 1947.

APOLLO — Lord Jeff
SZTUKA — W górach Jugosławii
UCIECHA — Wesoły Pensjonat
ŚWIT — Bohaterki Pacyfiku
WARSZAWA — Gool
WANDA — Miłość na lekarstwo
GDAŃSK — W OKOWACH LODU
WOLNOŚĆ — POWRÓT O ŚWICIE

Początek seansów: 15.30, 17.30, 19.30, Świt i Uciecha: 15.30, 17,30 20, pozostałe: 16, 18, 20.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

Pod Słońcem — Rynek Gł. 42, Pod Barankiem — Mikołajska nr 4; im. św. Teresy — Senatorska nr 5; mgr Zyborskiej — Długa 88; mgr Michalika — Łobzowska 20; mgr Liśkiewicza — Mogilska 16; „Pod Złotym Słoniem — Grodzka nr [illegible] „Pod Złotym Orłem" — Krakowska nr 9; „Niebieska — Starowiślna 77, „Hygena" — Kalwaryjska 27

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Dyżur lekarza położnika Ubezpieczalni Społecznej dnia 22 lipca: dr. Szele Stanisław — Kopernika 21 — tel. 348-30.



Wiadomości SPORTOWE

31 sierpnia

zobaczymy motocyklistów czeskich

PRAGA. (tel. wł.) Auto Klub Czechosłowackiej Republiki przyjął propozycję Polskiego Zw. M. okręg śl.-dąbrowski rozegrania w dniu 3 sierpnia międzynarodowego meczu na torze żużlowym pomiędzy Morawami a Polską Zachodnią. Wiceprezés Auto Clubu R. C. S. a jednocześnie wiceprezes SICM inż. Reichsigel w rozmowie z przedstawicielem sportu Pietrzakiem oświadczył, że mimo pewnych trudności na skutek wycofania się najlepszego zawodnika Czechosłowacji Juchy z zawodów żużlowych (jedzie on obecnie tylko na szosie) oraz wypadków jakim ulegli ostatnio czołowi trzej zawodnicy Czechosłowacji obejrzemy na torze w Muchowcu elite kierowców czeskich.

Nazwiska na razie nie są jeszcze znane. W skład drużyny czeskiej wejdą jeźdźcy z Pardubic i Morawskiej Ostrawy. Inż. wyraził duże zainteresowanie imprezami organizowanymi w tym roku w Polsce a przede wszystkim piątym międzynarodowym raidem tatrzańskim. Zapewnia też, że 6 motocykli Java zamówione przez P. Z. M. w Czechosłowacji będą do dyspozycji Polaków prawdopodobnie już w końcu tego miesiąca. Jak informuje nas kpt. sportowy okr śl.-dąbrowskiego St. Napierała w skład reprezentacji Polski Zachodniej na mecz z Czechosłowacją wejdą prawdopodobnie Wikaryjczyk z Gdyni, Jankowski z Pogoni katowickiej oraz Pierchała i Stanecki z Rybnika. Rezerwę stanowić będą Polak i Draga. Skład ten może uledz zmianie o ile będzie mógł startować bardzo dobry Gburek z Gdyni.

Wyględa mistrzem torowym Dolnego Śląska

WROCŁAW. We Wrocławiu odbyły się torowe zawody kolarskie, zorganizowane przez tamtejszy Zw. Okręgowy, z udziałem najlepszych kolarzy Polski. Na zawodach obecni byli przedstawiciele władz miejscowych z prezydentem Wrocławia ob. Kuczyńskim oraz delegatem wojewody — prof. Strzeleckim na czele.

Zasadniczy wyścig na 125 okrążeń toru z 5 finiszami o tytuł mistrza torowego Dolnego Śląska, poprzedziło dokończenie mistrzostw sprinterskich Wrocławia. W finale Janik (Sieć) pokonał wicemistrza Polski Janickiego (Sieć), wygrywając bieg w 13.3 sek.

Bieg właściwy na 125 okrążeń toru wygrał Wyględa (Ruch Chorzów) przed Janickim i Janikiem (obaj Sieć Wrocław). Zwycięzca zdobył tytuł mistrza torowego Dolnego Śląska oraz puchar przechodni. W biegu tym na 24-ym okrążeniu Kupczak doznał poważnej kontuzji i został odwieziony do szpitala.

W jeździe parami na 20 okrążeń toru zwyciężyli zawodnicy „Sieci" Musiał i Parzybut przed parą Grajkowski-Kantor.

Bieg drużynowy na 20 okrążeń toru wygrał zespół „Ruchu" z Chorzowa w składzie: Wyględa, Glinko i Jelito przed kombinowanym [illegible] Kalisz-Wrocław.

Pogoń Katowice — BBTS Bielsko 8:1

BIELSKO W ramach mistrzostw Śląska w tenisie rozegrano mecz między wyżej wymienionymi drużynami, zakończony wysokim zwycięstwem drużyny katowickiej. Wyniki spotkań: Kończak (P) — Rychter 6 2, 6:0; Bratek (P) — Hoffman 6:2, 6.0; Kończak (P) — Hoffman 6:0, 6:0; Bratek (P) — Rychter 6:1, 6 1; Górecka (P) — Okrzesikówna 0:6, 3:6, Kończak, Bratek — Hoffman, Rychter 6:2, 6:4; juniorzy. Lycis (P) — Skoczylas 3:6, 6:3, 6:1, Ciszewski (P) — Wydzyński 6:3, 6:0 Ogólny wynik meczu 8.1 na korzyść „Pogoni".

Same Amerykanki w finale mistrzostw Paryża

Jędrzejowska wyeliminowana także w grze podw

Reprezentantka Polski Jadwiga Jądrzejowska, która ma za partnerkę w grze podwójnej rumunkę Rurak, po wczorajszym zwycięstwie w ćwierć-finale nad parą Summers Muller (Południowa Afryka) w stosunku 6:1, 7:5, uległa dziś w półfinale mistrzowskiej parze amerykańskiej Margaret Osborne — Dou Brough 1:6, 2:6. W drugim półfinale para amerykańska Doris Hart — Patrick Todd pokonała Angielki Gannon i Ouertier 10 8, 6:2.

Z ciekawszych spotkań gry pojedyńczej wymienić należy zwycięstwo w trzeciej rundzie Anglika Mottrama nad Caraullülisem (Rumunia), pogromcą wczorajszym Czecha Cernika, w stosunku 6:3, 4:6, 6:1, 8:6

Spychała zwycięża w Anglii

ŁONDYN. Czesław Spychała odniósł w Anglii piękny sukces, zdobywając mistrzostwo Walii. Polak pokonał w finale Nowozelandczyka Bolda 10:8, 6:4.

Pokazowy turniej tenisowy w Gdyni

GDYNIA. Na kortach w Gdyni odbyły się gry pokazowe w tenisie, które przyniosły następujące wyniki: Hebda — Beldowski (MKS Sopot 4:6, 6:3, 6:8 (sędzia kilkakrotnie mylił się na niekorzyść Hebdy); Hebda, Korneluk — Beldowski, Mrokowski 6:4, 6:3; Gedroyć, Parol (MKS Sopot) — Latne, Palica (KT Gdynia) 7:5, 6:3.

Pokazowi przyglądało się ponad 1.000 widzów.

HUTA POKÓJ—MKS ŁÓDZ 6:2 W ZAPASACH

Łódź. W towarzyskim spotkaniu zapaśniczym zespół huty „Pokój" pokonał tu miejscowy MKS 6:2

Wyniki spotkań: w muszej **Kujot** uległ na punkty **Bednarkowi** (MKS); w koguciej **Marczok** położył na łopatki w 6-ej minucie Nowaka (MKS); w piórkowej Miszko przegrał na punkty z **Ignaszewskim** (MKS); w lekkiej **Kusz** wypunktował **Kawala** (MKS); w półśredniej **Niedurny** rozłożył po 2,5 min. walki **Urbana** na łopatki; w średniej **Kuligowski** wygrał na punkty z **Kuldlerem** (MKS); w półciężkiej **Kornecki** pokonał **Kroneta** (MKS); w ciężkiej MKS oddał punkty walkowerem.

POGOŃ ZWYCIĘŻA LIGOCIANKĘ 4:1 (2:1)

W dniu Święta Narodowego odbył się na stadionie Pogoni towarzyski mecz piłkarski pomiędzy drużynami Pogoni i Ligocianki.

Mecz zakończył się zwycięstwem Pogoni w stosunku 4:1 (2:1).

W czasie meczu i po meczu odbyły się propagandowe zawody bokserskie, w których udział wzięli zawodnicy Batorego, Baildonu i ZZK Katowice. M in. Bazarnik wygrał z Szarym, a Nowara pokonał Waloszka.

Udział publiczności masowy. Wstęp na imprezy był bezpłatny.

RKS NAPRZÓD JANÓW—SIŁA GISZOWIEC 7:0 (3:0)

Bramki zdobyli. Widera 3, Kocur 2. Koźlik i Nocoń po jednej.

Gra pod stałą przewagą gospodarzy W drugiej połowie gry Siła Giszowiec zupełnie nie istniała na boisku.

RKS CHORZÓW AZOTY—KS HEJNAŁ KĘTY 3:0 (2:0).

Rozegrany wczoraj w Chorzowie mecz z cyklu o wejście do A-klasy pomiędzy RKS Chorzów Azoty a Klubem Sportowym Hejnał Kęty zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny gospodarzy w stosunku 3:0 (2.0)

Od wyższej porażki uchronił drużynę gości doskonały bramkarz. Gra otwarta, stojąca na wysokim poziomie.

NOWY REKORD ŚWIATOWY HOLENDERKI VAN VLIET

HILVERSUM. Fenomenalna pływaczka holenderska Nel Van Vliet przepłynęła 200 m stylem klasycznym w czasie 2:49,2 — co jest lepszym wynikiem od jej własnego rekordu światowego, wynoszącego 2:51,9.

Ze względu jednak na nieprzepisową ilość sędziów mierzących czas — rekord ten oficjalnie nie będzie uznany

W niedzielę

lekkoatleci amerykańscy

[illegible] w Katowicach

Cyfry które wróżą dobrobyt

Przemysł Polski stale zwiększa swą produkcję

Oto garść cyfr dotyczących pracy naszego przemysłu. Cyfr, których niesłusznie przywykliśmy unikać jako nudnych, a które w warunkach naszej powojennej rzeczywistości stają się prawdziwie interesującą lekturą. Sygnalizują nam one nadejście tych upragnionych czasów, kiedy dla wszystkich dość będzie chleba, ubrania i gdy każdy będzie miał własny dach nad głową:

W chwili obecnej ponad trzy czwarte przemysłu kluczowego — znajduje się w rękach państwa. Jedna piąta jest w posiadaniu prywatnym. Reszta przypada na przemysł spółdzielczy, będący w stanie organizacji.

W roku 1945 posiadaliśmy 1400 zakładów czynnych zatrudniających około 300 tysięcy pracowników. W roku 1947 (I kwartał) 3200 zakładów czynnych i 1.010 pracowników.

Produkcja węgla: r. 1945 — 20.168.642 ton; r. 1947 (I półrocze) — ponad 27.000.000 ton

Zarazem eksport tego podstawowego produktu przedstawa się jak następuje:

r. 1945 — 5.416.215 ton; r. 1947 (I półrocze) — 9.500.000 ton.—

Energetyka jest tym przemysłem, który przede wszystkim ma zaopatrzyć życie gospodarcze w tanią siłę motoryczną. Oto cyfry produkcji:

r. 1945 — 1,25 miliarda kWh — (IV kwartał); r. 1947 — 2,7 miliarda kWh (styczeń — maj).

W dalszej kolejności odradzania naszego przemysłu uwzględniliśmy podstawy rozwoju dla przemysłu metalowego. — Metal jest podstawowym warunkiem odbudowy i rozbudowy.

Surówka żelazna. r. 1945 — 218.777 ton; r. 1947 — 312 022 t. (styczeń — maj).

Wyroby walcowane: r. 1945 — 325.823 ton; r. 1947 — 396.675 t. (styczeń — maj);

Stal: r. 1945 — 489.568 ton; — r. 1947 — 591 772 ton (styczeń — maj).

Po zagwarantowaniu rozwoju dziedziny dóbr produkcyjnych — należało także zaopatrzyć ludność w ubrania. Dlatego też **wielki nacisk położyliśmy na odbudowę produkcji włókienniczej:**

Wyroby włókiennicze: r. 1945 — 26,210 ton; r 1947 — 105.150 t (w planie).

Ciekawe doświadczenia w przemyśle węglowym

Ustalenie kierunku szkolenia zawodowego na podstawie badań psychotechnicznych

W przemyśle węglowym znaczną uwagę zwrócono na znaczenie badań psychotechnicznych zarówno w dziedzinie szkolnictwa zawodowego, jak i w odniesieniu do pracowników starszych, zatrudnionych już od lat w górnictwie.

Na temat roli psychotechniki w przemyśle węglowym szereg interesujących uwag zamieszczono w ostatnim numerze „Przeglądu Górniczego". Autor tych uwag podaje, że stworzona w ramach Działu Społecznego Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego placówka, rozpoczęła prace od przestudiowania zagadnienia, w jakim zakresie i w jaki sposób zastosować najracjonalniej psychotechnikę w górnictwie.

W pierwszym więc rzędzie przystąpiono do stosowania badań psychotechnicznych odnośnie doboru pracowników, o specjalnościach związanych najściślej z bezpieczeństwem pracy.

Uruchomiony od stycznia br. wydział analizy zatrudnień, do którego udało się przemysłowi węglowemu uzyskać prawdziwego fachowca wykonuje obecnie szeroko zamierzone prace

Prowadzi się więc systematyczne obserwacje w kopalni, zarówno na dole, jak i na powierzchni, równolegle wydział psychotechniki, kompletuje odpowiednie narzędzia do badań.

Badania psychotechniczne mają w zasadzie za cel dopomożenie w prowadzonej akcji rozmieszczania pracowników przemysłu węglowego zgodnie z ich uzdolnieniami i zainteresowaniami, z korzyścią dla bezpieczeństwa pracy oraz samych pracowników.

Drugą dziedziną, w której konieczne jest zaprowadzenie badań psychotechnicznych jest szkolnictwo zawodowe przemysłu węglowego. Chodzi tu przecież o szkolenie dla górnictwa młodych fachowców oraz odpowiednie przeprowadzenie selekcji wśród kandydatów do tych szkół

Psychotechnika może tu oddać duże usługi, tym bardziej, że istnieje tendencja wśród większości młodzieży kształcenia się na wydziałach mechanicznych i elektrotechnicznych z wyraźną szkodą dla wydziałów górniczych

Dotychczas w ramach [illegible]skiej **zbadano różnymi testami próbnymi około 1000 uczniów górniczych szkół zawodowych, osiągając pewną ilość materiału doświadczalnego.**

W związku z zamierzonym zastosowaniem metod psychotechniki w przemyśle węglowym w szerszym niż dotychczas zakresie zarówno w stosunku do uczniów szkół zawodowych, jak i starszych pracowników górniczych zachodzi konieczność rozbudowania odrębnych placówek wykonawczych, których zadaniem będzie przeprowadzenie masowych badań.

Autor w zakończeniu swego ciekawego artykułu podkreśla, że instytucja psychologów szkolnych wyjaśniających, że stanowiska psychologii trudności na jakie napotykają uczniowie w szkole i współpracujących przy udoskonalaniu programów oraz metod nauczania stanowi obszerną i odrębną specjalność Rezultaty osiągnięte już przed wojną w tej dziedzinie udowodniły wystarczająco niezwykła użyteczność tych poczynań